ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 1 sierpnia 1933

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30,— zł, półrocznie 15,— zł, kwartalnie 7.50 zł, zagranicą z przysyłką rocznie 36,— zł, półrocznie 18,— zł kwartalnie 9,— zł. Numer pojedyńczy 1,50 zł.

NR. 15 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 12**

Rozbudowa administracyjnego regulowania cen.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało ostatnio projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. „o zwalczaniu gospodarczo nieuzasadnionych cen na przedmioty powszechnego użytku“. Wiadomość o projekcie tym wywołała, jak wiadomo w najszerszych sferach kupieckich i przemysłowych niebywałe poruszenie i zaniepokojenie.

Projektowane rozporządzenie miałoby zastąpić ustawę o zwalcz. lichwy wojen. oraz rozporządzeniu o zabepieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. Pod pojęciem „przedmioty powszechnego użytku“ projekt rozumie wszystkie rzeczy ruchome, służące bezpośrednio lub pośrednio do zaspokojenia potrzeb ludzi i zwierząt i za takie uznane w drodze rozporządzenia przez Radę Ministrów. Na podstawie projektowanego rozporządzenia Minister Spraw Wewnętrznych oraz organy mu podległe miałyby prawo wydawania rozporządzeń w zakresie wyznaczania cen przedmiotów powszechnego użytku, obowiązku ujawniania cen przedmiotów powszechnego użytku w handlu, normalizacji, ustalania kosztów przerobu i obrotu przedmiotów powszechnego użytku, ujawniania zapasów, jako też i tępienia nadużyć w obrocie temi przedmiotami.

Jasnem jest, że tak szeroko ujęte pojęcie przedmiotów powszechnego użytku, jak to projekt definjuje, ma dać możność ingerowania władzom administracyjnym w dziedzinę regulowania cen przeważającej części, jeżeli nie wszystkich artykułów znajdujących się w handlu. Dotychczas na zasadzie dekretu z dnia 31 sierpnia 1926 r., znowelizowanego dekretem z dnia 22 marca 1928 r., mają władze administracyjne prawo regulować jedynie przemiał zbóż chlebowych i wypiek oraz mają prawo regulować ceny przetworów i zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, odzieży, obuwia, nafty, węgla, żelaza i cegły. Cały wreszcie szereg uprawnień z dziedziny kontroli cen przysługiwał władzom administracyjnym z mocy obowiązujących jeszcze do niedawna niektórych postanowień ustawy z roku 1920 o zwalczaniu lichwy wojennej. Ustawa ta, która tyle udręczeń przysparzała kupiectwu, przestała jak wiadomo obowiązywać z chwilą wejścia w życie nowego kodeksu karnego, a wyraźnie to potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 1932 r. w sprawie Nr. II 4 K 629/32, stwierdzając, że ustawa z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej należy do ustaw wydanych z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych i nie obowiązuje już, albowiem uchylona została wyraźnem postanowieniem p. 3 art. 5 przepisów, wprowadzających kodeks karny.

Widocznie jednak władze uważają, że kupiec nie powinien spać spokojnie i stale żyć pod grozą protokółu karnego, skoro zamierzają przywrócić postanowienia ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej w zaostrzonej przytem znacznie formie, i skoro zamierzają uprawnienia wynikające z rozporządzenia o zabezpieczeniu podaży artykułów powszedniego użytku odnośnie regulowania cen i normowania typów rozszerzyć na wszystkie przedmioty powszechnego użytku. Wszystko zatem ma być zależne od władzy administracyjnej, i to nietylko ceny, ale i typy przedmiotów powszechnego użytku. Minister Spraw Wewnętrznych może zatem przepisać, że w miejsce najrozmaitszych fasonów obuwia wszyscy mają nosić jeden typ jak w Rosji Sowieckiej! Stwierdzić należy, że w dobie dzisiejszej podobne rozporządzenie jest nam zupełnie niepotrzebne, a nawet z punktu widzenia gospodarczego wręcz szkodliwe. Ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej miała na celu karanie czynów wyrastających na podłożu wyjątkowem, przemijających skutków wojny, czynów związanych z przewrotem ekonomicznym, wywołanym wojną, i z tego punktu widzenia, z punktu widzenia tych wyjątkowych stosunków faktycznych miała może jakieś uzasadnienie w najbliższym okresie powojennym. Od wydania tej ustawy dzieli nas już jednak 13 lat, stosunki gospodarcze doznały od tego czasu zmiany, nie ma na rynku głodu towarowego, przeciwnie obrót gospodarczy cechuje wyjątkowa trudność zbytu, rynek jest przepełniony towarem, przemysł i kupiectwo w wzajemnej walce o konsumenta licytują się do upadłego w obniżaniu cen, a masowe stałe upadłości przedsiębiorstw są najwymowniejszym wyrazem tych urojonych wielkich zysków, które projekt rozporządzenia chciałby zwalczać. W tych warunkach zamierzone rozporządzenie o zwalczaniu gospodarczo nieuzasadnionych cen jest swego rodzaju paradoksem! Jeżeli ceny takie istnieją, to są to conajwyżej ceny monopolowe i kartelowe, a te jak wiadomo stanowią odrębne zagadnienie. Zresztą Rząd zyskał broń przeciwko nieuzasadnionym gospodarczo cenom kartelowym w postaci obowiązującej od dnia 5 lipca br. ustawy kartelowej, co zaś się tyczy zależnych od siebie cen monopolowych, to zażegnuje się jaknajkategoryczniej przed rewizją tych cen. Nie chcemy twierdzić, że nie zdarzają się dzisiaj jeszcze tu i ówdzie wypadki nadmiernego podnoszenia cen, podlegających wolnej konkurencji, jednak są to wypadki zgoła sporadyczne i wywołane takiemi czynnikami, jak wadliwością funkcjonowania samego aparatu wymiany, drożyzną transportu itd. Jeżeli w Gdyni artykuły pierwszej potrzeby są dziś znacznie droższe, aniżeli w Poznaniu, to w pierwszym rzędzie wina t ujest wysokich kosztów transportu i braku sprężystej organizacji handlowej. Jeżeli cena cegły w Warszawie w związku ze znacznem ożywieniem się podmiejskiego ruchu budowlanego podskoczyła ostatnio niespodziewanie (zawiązał się kartel), to wina tego leży w zbyt wysokiej taryfie kolejowej, uniemożliwiającej naprzykład zgoła zbyt cegły z innych dzielnic zawalonych poprostu cegłą jak Wielkopolski, Pomorza i Śląska.

Takie i temu podobne wypadki, raz jeszcze podkreślamy — zgoła sporadyczne — bynajmniej nie uzasadniają wprowadzenia w życie omawianych przepisów. Żyjemy w okresie zbliżonym do normalnego, w okresie pokojowym, nie wojennym, a w takich warunkach regulowanie rynku winno być pozostawione jedynie prawu podaży i popytu. Laissez faire, laissez passer! Próby regulowania cen na drodze administracyjnej mogą wyrządzić tylko życiu gospodarczemu kraju niepowetowaną szkodę, i zabić wszelką inicjatywę prywatną, o którą już dziś coraz trudniej. Wiadomo jak obecna psychoza deflacyjna, ujawniająca się między innemi w stałem jeszcze liczeniu na zniżkę cen przez społeczeństwo wpływa na zahamowanie obrotów! Już sama zapowiedź względnie choćby groźba administracyjnego regulowania cen musiałaby pogorszyć jeszcze tę katastrofalną sytuację i stworzyć atmosferę całkowitej niepewności w obrotach gospodarczych.

Sfery gospodarcze nie mogą zgodzić się, aby w łańcuchu krępującym coraz więcej i coraz silniej życie gospodarcze przybyć miało nowe ogniwo w postaci udziału władzy administracyjnej w regulowaniu cen i normalizacji teoretycznie wszystkich towarów. Sfery gospodarcze nie mogą zgodzić się na tego rodzaju szkodliwy przejaw działalności państwowej i z całą stanowczością przeciwstawiają się wszelkim projektom mającym na celu ingerencję władz administracyjnych w kwestję regulowania cen wolnych.

A. P.

Projekt kodeksu handlowego.

Opracowany przez podkomisję prawa handlowego Komisji Kodyfikacyjnej projekt jednolitego dla całego obszaru Państwa Kodeksu Handlowego przewiduje trzy rodzaje spółek, a mianowicie: 1) spółki jawne, 2) spółki komandytowe i 3) spółki ciche. Ze względów metodologicznych poza Kodeksem Handlowym pozostają spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jak również i spółdzielnie. Zważywszy, że prawodawstwo, dotyczące spółek akcyjnych oraz spółdzielni, ujęte już jest w jednolite polskie normy prawne, prawo zaś o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością znajduje się w stadjum finalnych prac kodyfikacyjnych, można twierdzić, uwzględniając przyśpieszony bieg prac nad Kodeksem Handlowym, że jesteśmy w przededniu pełnej unifikacji norm prawnych, dotyczących zrzeszeń prawa handlowego.

Spółka jawna, inaczej — firmowa, jest według projektu Kodeksu Handlowego zrzeszeniem osób dla prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego w „większym rozmiarze“ (wyjaśnienie tego pojęcia prawnego — p. w poprzednim numerze) pod wspólną firmą, z tą cechą najistotniejszą, że odpowiedzialność wobec wierzycieli za zobowiązania spółki nie jest u żadnego spólnika ograniczona, i że spólnicy odpowiadają wobec wierzycieli całym swym majątkiem solidarnie ze spółką.

Nowością jest przepis, dozwalający również osobom, prowadzącym gospodarstwa rolne lub leśne w „większym rozmiarze“, łączyć się w spółkę jawną pod konstytutywnym warunkiem wpisu do rejestru handlowego.

Spółka jawna jest zrzeszeniem prawa handlowego par excelence i dlatego, w myśl wyraźnego przepisu omawianego projektu, do spółki takiej nie stosują się ogólne przepisy prawa o zobowiązaniach w zakresie umowy spółki: spółka jawna podlega wyłącznie normom prawa handlowego (pisanego i zwyczajowego).

Spółka jawna może być zawarta nawet ustnie, dla istnienia jej wystarczający jest wpis do rejestru handlowego, a w razie zaniechania przez spólników wykonania obowiązku rejestrowego — istnienie spółki jawnej może wyniknąć ze stanu faktycznego.

Projekt Kodeksu Handlowego przecina doktrynalnie sporną kwestję, czy spółka firmowa posiada osobowość prawną, stanowiąc, że spółka jawna może jako taka nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną.

Stosunki wewnętrzne między spólnikami omawiany projekt pozostawia w zasadzie swobodnemu uznaniu osób zainteresowanych, podając tylko szereg przepisów o charakterze fakultatywnym na wypadek, gdyby umowa spółki odpowiednich kwestyj nie regulowała w odmienny sposób. Jednakże w zakresie stosunków wewnętrznych, między spólnikami dwa przepisy posiadają moc bezwzględnie obowiązującą, czyli, że umowa spółki nie może stanowić inaczej a mianowicie: 1) prowadzenie spółki nie może być powierzone osobom trzecim z wyłączeniem spólników i 2) żaden spólnik nie może być ograniczony w prawie osobistego wglądu do ksiąg i interesów spółki.

S p ó ł k a   k o m a n d y t o w a według projektu, w myśl ustalonych zresztą w teorji zasad, musi obejmować przynajmniej jednego spólnika, odpowiadającego wobec wierzycieli za zobowiązania spółki nieograniczenie całym swym majątkiem (jak w spółce jawnej), i przynajmniej jednego spólnika (komandytysty), którego odpowiedzialność wobec osób trzecich ograniczona jest tylko do wysokości jego wkładu (t. zw. suma komandytowa).

Do spółki komandytowej stosują się w zasadzie wszystkie przepisy dotyczące spółki jawnej, jednakże z następującemi istotnemi odchyleniami: 1) spółka komandytowa musi być zawarta na piśmie (forma notarjalna nie jest wymagana) i to pod rygorem nieważności, i 2) wpis spółki komandytowej do rejestru handlowego ma charakter konstytutywny: powstaje ona dopiero z chwilą dokonania wpisu.

Stosunki wewnętrzne między spólnikami reguluje w zasadzie umowa spółki z zastrzeżeniem bezwzględnego prawa komandytysty do otrzymywania wpisu rocznego bilansu oraz do przeglądania ksiąg w celu sprawdzenia jego rzetelności. Jeżeli umowa inaczej nie stanowi, spólnik komandytowy nie ma prawa, ani obowiązku, prowadzenia spraw spółki, nazewnątrz zaś, może występować jedynie na podstawie pełnomocnictwa.

S p ó ł k a   c i c h a, nieznana ustawodawstwu handlowemu, obowiązującemu dotychczas na znacznej połaci ziem Państwa, sprowadza się li tylko do wkładu, jaki wnosi spólnik cichy do przedsiębiorstwa, prowadzonego przez handlującego w imieniu własnem. A więc spólnik cichy, inaczej niż spólnik komandytowy, nie przystępuje do spółki, lecz wiąże się tylko z jednostką, z kupcem, prowadzącym własne przedsiębiorswo.

Wobec wierzycieli spólnik cichy nie istnieje i za zobowiązania kupca nie odpowiada, pozostaje on tylko w stosunku umownym z samym kupcem na podstawie wiążącej ich umowy, która zachowania żadnej formy nie wymaga i która może nawet zwolnić spólnika cichego od udziału w stratach przedsiębiorstwa. Umowa nie może tylko pozbawić spólnika cichego prawa zapoznania się z rocznym bilansem i zbadania jego rzetelności, tak jak w stosunku do komandytysty w spółce komandytowej.

Księga druga projektu Kodeksu Handlowego obejmuje czynności handlowe i podzielona jest na trzy zasadnicze rozdziały, a mianowicie: 1) przepisy ogólne, 2) prawo rzeczowe, 3) zobowiązania.

Przepisy ogólne ujęte są krótko w czterech zaledwie artykułach. Stanowią one, że

a) Czynności kupca związane z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa, są czynnościami handlowemi, przyczem w razie wątpliwości zachodzi domniemanie, że każda czynność kupca ma charakter handlowy;

b) jeżeli czynność jest handlowa dla jednej strony, to o ile prawo nie stanowi inaczej — stosuje się przepisy prawa handlowego do obu stron;

c) domniemywa się, że zwyczaje handlowe są kupcowi znane, czyli nieznajomością tych zwyczajów kupiec zasłaniać się nie może, chyba, że udowodni, iż w konkretnym przypadku nie mógł znać jakiegoś lokalnego zwyczaju, który to dowów na fakt negatywny będzie niewątpliwie trudny do przeprowadzenia;

d) kto z czynności dla niego handlowej zobowiązany jest do staranności, powinien dokładać „staranności sumiennego kupca“ (jest to przepis o charakterze deklaratoryjno-programowym, wprowadzający pojęcie sumienności i staranności kupieckiej do oceny prawnej postępowania handlującego, a więc bazujący te ocenę również na momentach etyczno - zawodowych o charakterze podmiotowym, ulegających przedmiotowej kontroli ze strony sądu wyrokującego).

W dziale o prawie rzeczowem omawiany projekt traktuje: prawo własności, prawo zastawu i prawo zatrzymania.

Co do prawa własności, to projekt do zawarowania pewności obrotu handlowego stanowi ogólną zasadę, że nabywca rzeczy ruchomej, byleby był w dobrej wierze, staje się właścicielem rzeczy, chociażby sprzedawca — kupiec nie miał prawa nią rozporządzać, chyba że rzecz była skradziona lub właściciel w inny bezprawny sposób utracił jej posiadanie.

W zakresie zastawu handlowego, którego ustanowienie nie wymaga zachowania formy pisemnej, projekt przepisuje, co uczynić powinien wierzyciel, który chce się zaspokoić z zastawu (zagrozić zastawcy sprzedażą, która może nastąpić po dwuch tygodniach od daty zagrożenia), jednakże sprzedaż jest ważna mimo niezachowania tych i innych przepisów formalnych, jakie projekt wprowadza, ale w tym wypadku wierzyciel obowiązany jest do wynagrodzenia szkody, jaką poniósł zastawca.

Wreszcie co do prawa zatrzymania, to projekt upoważnia kupca na zabezpieczenie płatnej wierzytelności, którą ma do danego kupca w wyniku obustronnej czynności handlowej, do zatrzymania rzeczy ruchomych i papierów wartościowych, które posiada na podstawie tej czynności. Niezależnie od zatrzymania wierzyciel ma prawo zaspokoić się z zatrzymanych rzeczy według przepisów o zastawie handlowym.

(„Polska Gospodarcza")

Ostateczne cyfry, dotyczące specjalnych opłat na rzecz akcji interwencyjnej w rolnictwie.

Według ostatniej uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów wpływy ze specjalnych opłat na cele pokrycia deficytu akcji interwencyjnej rolniczej przewidziane są w wysokości ogólnej około 22 milj. zł. Z sumy tej blisko 12 miljonów zł ma wpłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1 zł 50 gr od sztuki nierogacizny, 50 gr od cielęcia oraz 3 zł od sztuki bydła rogatego. System pobierania tych opłat został pomyślany w taki sposób, aby obciążyły one w jednakowym równomiernym stopniu zarówno producentów jak i konsumentów.

Wpływ dalszych 4 miljonów zł na rzecz akcji interwencyjnej zostanie osiągnięty przez wprowadzenie 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego, który jednakże nie obejmie płatników, opłacających podatek gruntowy z degresją, oraz podatku, przypadającego od gruntów, położonych na terenie województw wschodnich.

Wreszcie pozostałe 6 miljonów zł na cele pokrycia deficytu akcji interwencyjnej ma wpłynąć przez wprowadzenie 10%-owego dodatku do państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego do zapłaty od obrotów osiąganych przez płatników I—V kategorji przemysłowej.

W ten sposób zostanie skonsumowana większa część tej obniżki podatku obrotowego dla przemysłu, która według ostatniej noweli ma wejść w życie z dniem 1. 1. 1934 r.

W sprawie oddłużenia przemysłu.

Jak donosiliśmy dawniej, z jednej strony Ministerstwo Skarbu prowadziło studja dotyczące oddłużenia przemysłu, a z drugiej strony sprawy reformy ustawodawstwa o zapobieganiu upadłościom oraz ustawodawstwa o upadłościach zostały z Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości skierowane do Komisji Kodyfikacyjnej z tem, że przed ukończeniem jej prac, żadne tymczasowe reformy w tej dziedzinie nie będą przedsiębrane. Tymczasem Ministerstwo Skarbu ukończyło swoje studja nad kwestją oddłużenia przemysłu i doszło do wniosku, że idąc po linji, wytyczonej dla rolnictwa w postaci rozjemstwa przymusowego, należy celem obniżenia nadmiernych ciężarów, spoczywających na szeregu przedsiębiorstw przemysłowych, a także celem przyśpieszenia likwidacji nieżywotnych warsztatów, które często pasożytują na życiu gospodarczem, jak najszybciej przeprowadzić zmiany w przepisach prawnych o zapobieganiu upadłościom oraz o upadłościach, wysuwając, zgodnie zresztą z poglądami ogromnej większości życia gospodarczego, postępowanie układowo - zapobiegawcze na pierwszy plan. Odnośne uchwały zasadnicze zapadły ostatnio na Komitecie Ekonomicznym, przyczem szczegóły jeszcze nie są znane.

W sprawie nowelizacji ustawy o prawie przemysłowem.

Dotychczasowa akcja prowadzona przeciw działowi V projektowanej noweli do ustawy o prawie przemysłowem, dotyczącem organizacji zrzeszeń przemysłowych, doprowadziła do tego, że narazie sprawa ta została nieco odłożona. Tem samem jednak losy tej sprawy nie są jeszcze zdecydowane. Odnośna akcja zapobiegawcza ze strony sfer gospodarczych jest prowadzona w dalszym ciągu.

Skarbowość.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych.

Powzięta na ostatniem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów uchwała w sprawie ulg w spłacie zaległości podatkowych i innych publiczno - prawnych (podatków, zaległości, opłat komunalnych, składek na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych) zawiera następujące główne postanowienia:

Spłata wszelkich zaległości z tytułów publiczno-prawnych, powstałych do dnia 1 października 1931 r., zostanie rozłożona na raty, przyczem spłata zaległości, które będą mogły być zabezpieczone hipotecznie, zostanie rozłożona na lat 10 i rozpocznie się od 1935 roku. Spłata natomiast zaległości, które nie będą mogły być zabezpieczone hipotecznie — rozłożona będzie na lat 3.

Oprocentowanie zaległości zabezpieczonych hipotecznie wynosić będzie 4 i pół procent p. a., niezabezpieczonych hipotecznie — 6 procent.

Z ważniejszych postanowień omawianej uchwały K. E. M. wymienić jeszcze należy dalsze ulgi, przewidziane dla płatników, uiszczających zaległości przed upływem wskazanych wyżej terminów oraz bonifikaty w postaci skreślenia odsetek i kar za zwłokę od wspomnianych zaległości za okres czasu do dnia 1 września br.

Inne szczegóły nie są jeszcze znane.

Pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej w rb.

Zostało ogłoszone i weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1933 roku.

Rozporządzenie postanawia, iż gospodarstwa wiejskie zapłacić mają nadzwyczajną daninę majątkową za rok 1933

w dwu równych ratach. Pierwsza połowa płatna jest w terminie do dnia 30 września 1933 r., druga zaś do dnia 15 listopada 1933 r. włącznie.

Przemysł i handel zapłacić mają tegoroczną daninę majątkową w całości w terminie do dnia 31-go sierpnia br. włącznie.

Nieruchomości miejskie, oraz niektóre budynki w gminach wiejsk. podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej, zapłacić mają daninę tegoroczną w całości do dnia 30 listopada br. włącznie.

Nakazy na obliczone kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej rozesłane będą gospodarstwom wiejskim w terminie do dnia 15 września br., firmom handlowym, przemysłowym do dnia 16 sierpnia br., a właścicielom nieruchomości miejskich do dnia 15 listopada br. włącznie.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową nie przysługuje płatnikom prawo odwołania się. Wymierzone kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej mogą być odroczone, przyczem pobierane będą ustawowe odsetki za odroczenie. Omyłki rachunkowe w obliczeniu nadzwyczajnej daniny majątkowej prostują władze skarbowe z urzędu, lub na wniosek płatnika.

Udzielanie wyjaśnień na żądanie władz skarbowych. Ważne orzeczenia Sądu Najwyższego.

Na mocy art. 75 ustawy o podatku przemysłowym władza podatkowa w pierwszej instancji celem należytego sprawdzenia obrotu i przygotowania wniosku ma prawo żądać od przedsiębiorców przedstawienia w oznaczonych terminach pisemnych lub ustnych wyjaśnień co do obrotu, jakoteż ksiąg handlowych, o ile takowe są prowadzone.

Z tekstu powyższego widać, że ustawodawca, mówiąc o przedmiocie opodatkowania podatkiem obrotowym, używa jednocześnie i w jednakowem rozumieniu tak liczby mnogiej jak i liczby pojedyńczej, a mianowicie mówi o obrotach i obrocie. W myśl art. 74 ustawy ulega sprawdzeniu przez władzę podatkową zeznanie o obrocie t. j. to co ustawa nazywa obrotem. W pojęciu obrotu przedsiębiorstwa handlu towarowego w ogólnem znaczeniu wyraz „obrót" wchodzi zarówno kupno, jak i sprzedaż, w rozumieniu jednak ustawy o podatku przemysłowym obrotem przedsiębiorstwa handlu towarowego jest suma przychodu brutto za towary i z tego względu sprawdzeniu w myśl art. 74 i 75 ustawy ulega tylko ten przychód brutto, a nie stan interesów przedsiębiorstwa.

Zgodnie z art. 104 ustawy o podatku przemysłowym karze pieniężnej ulega się za nieudzielenie wyjaśnień, co do obrotu, stanowiącego przedmiot podatku, nie zaś wyjaśnień, dotyczących szczegółów prowadzenia przedsiębiorstwa. Żądanie wykazania firm albo miejsc, gdzie przedsiębiorca nabywa towar dla handlu, kwoty, na jaką zakupił towar dla handlu w poszczególnych firmach, sposobu przetransportowania towaru itd., a przytem po ustaleniu już wysokości podatku jest niewątpliwem przekroczeniem przez władze prawa podatkowego żądania wyjaśnień co do wykazanego w zeznaniu obrotu, a niewykonanie tego żądania nie stanowi bynajmniej przestępstwa z art. 104 ustawy. (Wyrok S. N. II. 2 K 39/33).

Potrącanie zaległości podatkowych przy regulowaniu rachunków dostawców.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby postanowienia okólnika z dnia 13 października 1930 r. L. D. 15716/3/30 w sprawie potrącania zaległości podatkowych przy regulowaniu rachunków dostawców były stosowane również przy zwrocie kaucji i wadjów, składanych w gotówce przez dostawców i przedsiębiorców na zabezpieczenie warunków przy przetargach względnie umowach, jak również przy wypłacie nadmiernie pobranych należności celnych oraz przy warunkowych odprawach celnych.

Równocześnie Ministerstwo wyjaśniło, że potrącenie przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego, Polskiego Monopolu Tytoniowego i Polskiego Monopolu Solnego zaległości podatkowych dostawców z sum, należnych tym dostawcom z tytułu uskutecznionych wymienionym Dyrekcjom dostaw, może nastąpić tylko na skutek uprzedniego dokonania przez właściwy urząd skarbowy zajęcia tych należności w trybie, przewidzianym w rozporządzeniu o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych.

Ministerstwo Skarbu stwierdziło, iż okólnik w sprawie potrącania zaległości podatkowych omijany bywa w ten sposób, że dostawcy cedują swe przyszłe należności osobom trzecim, władze zaś i urzędy skarbowe oraz celne nie żądają przedłożenia formalnego dokumentu cesji, a w wypadkach przedłożenia takiego dokumentu nie badają go, lecz wyrażają zgodę na cesję bez zastrzeżeń, tracąc tem samem możność zasłaniania się wobec cesjonarjusza zarzutem kompensaty z tytułu wierzytelności Skarbu Państwa do cedenta.

W związku z powyższem Ministerstwo wyjaśniło, że przepisy ustawodawstw, obowiązujących na obszarze Rzeczypospolitej, jakkolwiek wykazują w kwestji, dotyczącej cesji wierzytelności, pewne różnice — zgodne są jednak co do tego, że do ważności cesji wierzytelności wobec dłużnika niezbędnem jest zawiadomienie go o fakcie dokonania cesji. W wypadku takiego zawiadomienia ma dłużnik możność podniesienia zarzutów, jakie mu służą w stosunku do cedenta, w szczególności zarzutu kompensaty. O ile jednak przyjmie cesję bez zastrzeżeń — nie może już podnieść zarzutu tego w stosunku do cesjonarjusza.

Celem uniknięcia tego rodzaju konsekwencyj, Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby władze i urzędy skarbowe oraz celne, w razie zawiadomienia ich o cesji wierzytelności, służących przedsiębiorstwom w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu dostaw i robót, badały skrupulatnie, czy i jakie wierzytelności należą się Skarbowi Państwa od cedenta, a w razie pozytywnym czyniły zastrzeżenia kompensaty

wierzytelności już płatnych z wierzytelnością będącą przedmiotem cesji.

W zasadzie potrąceniu podlegać mogą wszelkie należności, wymagalne przed doręczeniem zawiadomienia o cesji, z tem jedynie zastrzeżeniem, że jeżeli chodzi o zobowiązania Skarbu, podlegające prawu obowiązującemu na obszarze b. zaboru austrjackiego, kompensata może dotyczyć wyłącznie tych wzajemnych należności, przypadających od cedenta, które stały się płatne przed uskutecznieniem cesji (Okólnik Minist. Skarbu L. D. V 25470/1/33).

Rabaty — a obrót podatkowy.

Jeśli przedsiębiorstwo przyznaje odbiorcom określone procentowo zniżki (rabaty) od podstawowej ceny w zależności od ilości pobranego towaru, to obrót podatkowy stanowi jedynie przychód brutto po strąceniu rabatu (Wyrok N. T. A. Nr. rej. 9839/30).

W myśl ustawy o podatku przemysłowym za obrót podlegający opodatkowaniu w przedsiębiorstwach przemysłowych uważa się sumę przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby tak sprzedane za gotówkę jak i wyminione lub sprzedane na kredyt.

Z treści tego przepisu wynika zatem, że za przychód brutto powinno się uważać ekwiwalent, przypadający sprzedającemu z tytułu dokonanej tranzakcji, przyczem w wypadku, kiedy strony, zawierające umowę kupna - sprzedaży, umówiły się o cenę niższą od zwyczajnej ogólnie przez sprzedającego stosowanej, to ekwiwalentem, a tem samem obrotem podatkowym będzie ta niższa cena. To opuszczenie z ceny bowiem jest niczem innem, jak tylko bonifikatą, przez którą normalna cena się zmniejsza. Nieistotnem jest przytem, czy w księgach handlowych figuruje wpływ za towar w pierwotnej wartości, a bonifikata jest przeprowadzona po stronie debetowej; obojętnem jest również, czy bonifikaty zostały udzielone przez sprzedawcę wprost, czy za pośrednictwem biura sprzedaży oraz na jakich zasadach było oparte obliczenie bonifikaty przez to bowiem nie zmienił się charakter bonifikaty. Ważne jest natomiast, czy te bonifikaty nastąpiły rzeczywiście i jaka suma w rezultacie wpłynęła do przedsiębiorstwa za sprzedany towar po potrąceniu bonifikat, suma ta bowiem jest tą sumą sprzedażną, która stanowi obrót.

Trybunał wydając wyrok, powołał się na to, że już uprzednio w wyroku L. rej. 3986/28 wyjaśnił, że w wypadku, gdy przedsiębiorca z mocy umowy przyznaje odbiorcom określone procentowe zniżki — rabaty od podstawowej ceny w zależności od ilości pobranego towaru, to obrotem podatkowym jest jedynie przychód brutto po strąceniu rabatów bez względu na to, że wysokość tego przychodu nie może być ustalona, inaczej jak po upływie okresu obliczeniowego.

Jeszcze z orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych.

Ogłoszenie upadłości nie zwalnia przedsiębiorcy od obowiązku złożenia zeznania o obrocie. Wyrok Izby II (s. I). S. N. z 10 czerwca 1932 II. l. K. 624/32.

Art. 75 ustawy o podatku przemysłowym obciąża obowiązkiem przedłożenia ksiąg handlowych władzom skarbowym nietylko „przedsiębiorców", lecz również i tych, którzy z mocy ustawy przedsiębiorstwo reprezentują. Wyrok Izby II. (s. 4) S. N. z dnia 24 maja 1932 r. II. 4 K. 364/32

Przepis art. 92 ustawy o podatku przemysłowym (poz. 550 Dz. Ust.) nie daje podstawy do poszukiwania zaspokojenia w drodze egzekucji z majątku nieruchomego wogóle, ani z majątku ruchomego, nie stanowiącego własności przedsiębiorcy - podatnika, lecz przez tegoż jedynie używanego na podstawie umowy, czy to dzierżawy, czy to najmu rzeczy, chociażby zawartej w związku z wykonaniem i opodatkowanem przedsiębiorstwem lub też w celu umożliwienia i zabezpieczenia wykonywania tegoż. Wyrok N. T. A. z 15 lutego 1932 r. L. rej. 6239/29.

Ruchomości, znajdujące się w przedsiębiorstwie płatnika podatku przemysłowego, nie odpowiadają za wymierzony temuż podatek, jeżeli zostały mu wydzierżawione wraz z całą nieruchomością jako jej przynależność i stanowią nieruchomość z przeznaczenia. Wyrok Izby I. S. N. z 27 maja 1932 r. I. C. 2410/31.

Na podstawie świadectwa przemysłowego III kategorji wolno utrzymywać nie więcej niż dwa oddzielne składy przy składzie handlowym, t. zn. że składy powinny się znajdować w bezpośredniej bliskości zakładu handlowego, chociażby nie w tym samym domu, tworząc atoli razem jedną gospodarczą całość. Wyrok Izby II. (s. 1.) S. N. z 26 kwietnia 1932 r. II. l. K. 1514/31.

Wywóz do obszaru W. M. Gdańska nie jest zwolniony od podatku przemysłowego na zasadzie art. 3 p. 15 ust. z 15 lipca 1925 o podatku przemysłowym poz. 550 Dz. Ust. Wyrok N. T. A. z 18 stycznia 1933 L. rej. 6135/30.

1. Opłaty stemplowe od wystawionych przez sprzedawcę rachunków, przerzucane w myśl istniejących z odbiorcami umów na tych ostatnich, stanowią jako koszty handlowe część składową obrotu sprzedawcy.

2. Przy sprzedaży przez wytwórcę wyrobów loco miejsce przeznaczenia stanowią koszty przewozu wyrobów część składową obrotów tegoż wytwórcy.

3. Przy sprzedaży przez wytwórcę wyrobów loco wytwórnia, do kosztów przewozu, uskutecznionego na rachunek odbiorcy, ma zastosowanie przepis końcowego ustępu art. 5 ustawy o podatku przemysłowym (poz. 440/25 Dz. U.). Wyrok N. T. A. z 7 listopada 1932 r. L. rej. 9466/30 — 9470/30, 200/31.

Obrót ze sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby oraz surowców, niezbędnych do rozwoju rolnictwa i przemysłu krajowego, do W. M. Gdańska nie korzysta z ulgowej stawki z art. 7 lit. b) ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o podatku przemysłowym, pozycja 550 Dz. Ust. Wyrok N. T. A. z 31 grudnia 1932 L. rej. 9818/30.

Obrót ze sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, sprowadzanych z W. M. Gdańska, nie korzysta z ulgowej stawki z art. 7 lit. b) ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o podatku przemysłowym pozycja 550 Dz. Ust. Wyrok N. T. A. z 30 listopada 1932 r. L. rej. 7778/30, 7779/30.

W sprawie odsetek zwłoki od podatku kryzysowego.

§ 2 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1931 r. D. U. Nr. 23 poz. 138 przewiduje, iż od 10%-owego dodatku od podatków nie będą pobierane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie.

Art. 4 ustawy z dnia 22 października 1931 r. D. U. Nr. 99, poz. 760 oraz § 14 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 grudnia 1931 r. Dz. U. Nr. 8 poz. 51 przewiduje, iż od dochodów, od których pobierany będzie podatek kryzysowy, nie będzie się pobierało 10%-owego dodatku nadzwyczajnego. Jest więc podatek kryzysowy podatkiem zastępczym w miejsce dotychczasowego 10% dodatku do podatku dochodowego i dlatego należałoby wnioskować, że także i odsetki prolongacyjne oraz kary za zwłokę nie będą pobierane od podatku kryzysowego.

Tymczasem niektóre urzędy skarbowe zaliczają odsetki zwłoki od podatku kryzysowego.

Związek Fabrykantów ma zamiar wystąpić w tej sprawie do Ministerstwa Skarbu i prosi Członków o podanie w terminie do dnia 10 sierpnia konkretnych wypadków zaliczenia odsetek zwłoki od podatku kryzysowego.

Ulgi podatkowe dla nowowzniesionej budowli

Przebudowa nawet gruntowna, nie jest równoznaczna z wniesieniem nowej budowli.

Wyrok z dnia 19 maja 1933 r. L. rej. 8241/31.

Uzasadnienie:

Pismem, wniesionem dnia 30. XII. 1930 r. do Magistratu m. Brześcia n/B., prosił skarżący W. N., z powołaniem się na art. 4 ustawy z dnia 22. IX. 1922 r. Dz. U. poz. 786 i art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12. IX. 1930 r. Dz. U. poz. 508, o wydanie mu zaświadczenia, uzasadniającego prawo do korzystania z ulg podatkowych w odniesieniu do jego „nowopobudowanego domu".

Otrzymawszy na powyższe podanie decyzję Magistratu W. N. wniósł odwołanie zarzucając, iż za budowlę nowowzniesioną uznano tylko „piętro nadbudowane nad istniejącym parterowym domem murowanym mieszkalnym", mimo iż parter istnieje jako dom mieszkalny od tego samego czasu co i piętro.

Dowodem tego jest zezwolenie Magistratu z dnia 3. I. 1931 r. na użytkowanie nietylko piętra, lecz i przebudowanego parteru, jak również plany dawny i nowy, z których jest widoczne, że miało miejsce nowowzniesienie całego budynku. Wreszcie i inż. S., odpowiedzialny za wykonanie domu według planu, może zaświadczyć, że od parteru nie pozostało nic starego, oprócz ścian i to w czternastu miejscach przerobionych — zamurowanych, gdzie były okna i drzwi, przebitych dla okien i całkowicie wymurowanych wobec zrujnowania podczas wojny; nowozbudowane są podłogi, sufity, ściany, piece, drzwi i okna.

W dalszym biegu sprawy na żądanie instancji odwoławczej W. N. przedłożył opis techniczny wykonanych robót, Magistrat zaś swą opinję techniczną, poczem wojewoda poleski decyzją z dnia 31. VII. 1931 r., N. R. P. N. 2. k/2774 załatwił odwołanie odmownie.

Skarga wniesiona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego zarzuca obrazę art. 1 powołanego powyżej rozporządzenia, podnosząc, że dom był zrujnowany i nie nadawał się do zamieszkania, że z domu tego pozostało tylko 50% ścian starych, że wobec tego nie był on przed dokonaniem prac „domem", a stał się nim dopiero dzięki pracy i nakładom, co jest równoznaczne z „wniesieniem nowej budowli".

Odpowiedź pozwanej władzy na skargę Trybunał pominął jako wniesioną po upływie wyznaczonego terminu.

Rozpatrując niniejszą sprawę w ramach zarzutów skargi, N. T. A. rozważył co następuje:

Jak wynika z treści zaskarżonego orzeczenia, oparto w istocie odmowę uznania w całości budynku za stanowiący nowowzniesioną budowlę na tem, że odbudowany parter w istniejących murach nie może być uważany w rozumieniu rozporządzenia powołanego powyżej za nowowzniesiony, lecz odbudowany. O ile idzie o powyższe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, zaznaczyć należy, że strona skarżąca podała w odwołaniu, iż od parteru nie pozostało się nic starego oprócz ścian, i to w czternastu miejscach przerobionych — zamurowanych, gdzie były okna i drzwi, przebitych dla okien i drzwi całkowicie wymurowanych wobec zrujnowania podczas wojny. Dodać należy również, że według opisu technicznego, na który się strona skarżąca powołuje, istniał przed dokonaniem prac budowlanych dom, pokryty dachem.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12. IX. 1930 r., o ulgach podatkowych dla nowowzniesionych budowli, Dz. U. poz. 508, uznaje za uprzywilejowane w dziedzinie podatków „nowowznoszone budowle, jak również części odbudowane i przybudowane tak mieszkalne jak i przeznaczone dla celów handlowych lub przemysłowych". Rozporządzenie to nie daje definicji nowowznoszonych budowli. Powyższe wyrazy, użyte przez ustawodawcę, należy tłumaczyć zgodnie z ogólnemi zasadami interpretacyjnemi, według ich zwyczajnego znaczenia. Otóż taka wykładnia prowadzi do wniosku, iż w stanie rzeczy powyżej przedstawionym, dotyczącym spornego budynku, nie można mówić o nowowzniesionej budowli, skoro w rzeczywistości przedstawiają się prace, wykonane w parterze budynku jako przebudowanie względnie remont kapitalny, aczkolwiek z poważnemi zmianami istniejącego stanu, częścią zresztą związanemi z połączoną z remontem nadbudówką. Sama też strona w skardze nie twierdzi, iż dokonała nowowzniesienia budowli, lecz stanęła na stanowisku, że „wobec zrujnowanego stanu, w jakim pozostawał budynek, nie nadawał się on do zamieszkania, a dopiero wskutek dokonanych prac i dużych nakładów powstał dom i to powstanie domu jest równoznaczne z wniesieniem nowej budowli", ponadto zaś zaznacza, że „od całego domu pozostało tylko 50% ścian starych, których wartość przedstawia zaledwie 15% wartości całego parteru". Atoli okoliczność, iż dom był zrujnowany i nie nadawał się do zamieszkania, zachodząca zresztą niejednokrotnie w wypadkach typowej przebudowy wzgl. kapitalnego remontu, nie może nadać spornej budowli charakteru „nowowzniesionej", zwłaszcza, że użyto przytem 50% dawnych murów, co bez względu na ich wartość w stosunku do całej budowy ma dla oceny sprawy znaczenie istotne.

Jeśli w tym stanie rzeczy pozwana władza uznała, że sporny budynek nie stanowi nowowzniesionej budowli, to Trybunał nie mógł się w tem dopatrzeć zarzucanej w skardze obrazy przepisu art. 1 rozporządzenia o ulgach podatkowych dla nowowzniesionych budowli i z tej przyczyny oddalił skargę jako nieuzasadnioną.





Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1933

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, S. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70. Orędownik Wielkopolski, ul. św. Marcin 70.

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań, ul. Mickiewicza 15, tel. 76-60 i 53-52. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Dezynfekcyjne środki lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu, Stary Rynek 55.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" T. A. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, Wybickiego 13/14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eteryczne i esencje
Domagalski i Ska w Poznaniu, św. Marcin 34.

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Siatki druciane
„Drutownia — Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45 a, tel. 24-01.

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Samochody
Brzeskiauto Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm. i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.